

Romskie Spółdzielnie Socjalne

Taborem do Europy

SŁAWNO. Na zlecenie Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji IOM w Genewie zrealizowano film „Taborem do Europy” pokazujący bardzo trudną drogę Romów przy zakładaniu Romskich Spółdzielni Socjalnych. Film dokumentuje przełamywanie wielu barier psychicznych, szczególnie lęku przed odpowiedzialnością w przypadku niepowodzenia. Pokazuje też, jak Romowie pokonywali bariery formalne.

– W RAMACH Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL realizujemy projekt „Partnerstwo dla aktywizacji zawodowej Romów poprzez narzędzia gospodarki społecznej” – mówi Dorota Gołębiewska z IOM. – Projekt pozwolił nam na stworzenie czterech Romskich Spółdzielni Socjalnych, z czego dwie powstały w województwie zachodniopomorskim. W Szczecinku funkcjonuje spółdzielnia Khetane, a w Sławnie Kaszt Rom.

Przed utworzeniem spółdzielni

w Sławnie aż 98 procent Romów nie miało żadnego źródła utrzymania. Często osoby te wchodziły na drogę przestępstwa. Spółdzielnia – co pokazano w filmie – wiele zmieniła.

– Zatrudniamy na razie 10 osób – mówi prezes spółdzielni Edward Sobolewski. – Wytwarzamy drewno budowlane, tzn. belki, deski, krawędziaki dla budownictwa. Zapotrzebowanie jest duże, toteż nie narzekamy. Dzięki IOM mamy maszyny i mamy pracę.



Prezes spółdzielni Edward Sobolewski demonstruje prezesowi ZRP Romanowi Chojnackiemu drewno zakupione za pierwsze zarobione pieniądze

– Romowie to bardzo dobrzy pracownicy – mówi Mariola Sobocińska, menadżer spółdzielni z ramienia IOM. – Gdy zakończy się moja misja, będę spokojna, bo oni sobie dadzą radę. W spółdzielni pękają wszelkie negatywne stereotypy dotyczące Romów.

Film pokazano w sławieńskim kinie mieszkańcom i władzom miasta. Obejrzał go także wicemarszałek województwa Jan Krawczuk.

– O tej inicjatywie wiedziałem – podkreśla J. Krawczuk. – Zaskoczeniem dla mnie była otwartość, z jaką Romowie mówili o swoich problemach. Największe wrażenie zrobiła na mnie scena nauki pisania i składania liter w słowo przez osoby dorosłe. Ci ludzie byli dumni z nabycia tej umiejętności. To dobrze rokuje na przyszłość.

Podobne poglądy wyrażali mieszkańcy Sławna, którzy żyją z tą społecznością od lat 60. W Sławnie mieszka ok. 170 Romów. Do tej pory było to środowisko hermetycznie zamknięte. Teraz lody pękły. Sławieńscy Romowie, podobnie jak szczecińscy, a także z innych miejscowości regionu swoim taborem wjeżdżają do Europy.

– Nie możemy być pariasami Europy – mówi Roman Chojnacki, prezes Związku Romów Polskich w Szczecinku, partner IOM w tym projekcie. – Robimy wszystko, by przełamać stare złe nawyki utrudniające życie. Stawiamy na edukację młodzieży.

I nie są to czcze słowa, gdyż obecnie już 90 procent dzieci romskich realizuje obowiązek szkolny.

Tekst i fot. (bar)

Nieregularne

Śr. nakład 15000 egz.

Zasięg lokalny

